

Marzena Świstak

Ochrona mniejszości narodowych w dwustronnych umowach międzynarodowych zawartych przez Polskę

Studenckie Zeszyty Naukowe 9/12, 47-64

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ochrona mniejszości narodowych w dwustronnych umowach międzynarodowych zawartych przez Polskę

Na wstępie tych rozważań trzeba zadać sobie pytanie: kiedy nastąpił rozkwit zainteresowania mniejszościami narodowymi? Jakie wydarzenia w skali światowej sprawiły, iż dostrzeżono konieczność otoczenia ich ochroną? Okazuje się, że tym znaczącym momentem dziejowym był wiek XX. To on przyniósł rozwój cywilizacji i – co z tym jest związane – migracje dużych grup ludności. Po I wojnie światowej zarysowały się zmiany na mapie politycznej Europy. Pojawienie się nowych podmiotów prawa międzynarodowego spowodowało, iż stosunki już istniejących państw z ich obywatelami, którzy należeli do mniejszości narodowych, etnicznych, religijnych czy kulturowych, stały się problemem międzynarodowym.

W okresie międzywojennym istniała ochrona mniejszości narodowych, której gwarantem była Liga Narodów. Przyjmowała ona jednak w swojej polityce wobec mniejszości narodowych, zasadę nieingerencji w sprawy wewnętrzne państw. Dopiero wprowadzenie tzw. traktatowej ochrony mniejszości narodowych, spowodowało odejście od tej zasady.

Już po II wojnie światowej zmodyfikowano wcześniejsze koncepcje, opierając ochronę mniejszości na zasadzie indywidualnych praw przysługujących każdej jednostce. Szczyt zainteresowania kwestią mniejszości zauważalny jednak był na przełomie lat 80. i 90. Wtedy to przyjmowano dokumenty ONZ, Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, Rady Europy, Inicjatywy Środkowo-Europejskiej. Nie można jednak zapomnieć o licznych umowach międzynarodowych dwustronnych, zawierających mniej lub bardziej ogólną klauzulę o ochronie mniejszości, które podpisała i ratyfikowała też w tym czasie Polska.

Stephan Kux zauważył, że podejścia dwustronne stanowią jeden z rodzajów podejść międzynarodowych. Stworzył on tzw. piramidę podejść międzynarodowych, w której wyróżnił podejście:

- 1) globalne (np. dokumenty ONZ),
- 2) wielostronne (np. akty KBWE, Rady Europy),
- 3) dwustronne (np. RFN–Polska),
- 4) międzyregionalne (np. Region Zakarpacki),

5) narodowe (np. Traktat Federacyjny Rosji, Projekt Konstytucji Ukrainy).¹

Jak wskazuje autor, próby ustanowienia jednolitego systemu prawnego, powszechnego politycznego kodeksu postępowania i tym samym ujednoczonego *ordre public* w Europie zakończyły się niepowodzeniem. Każda nowa karta mniejszości narodowych powinna brać pod uwagę fakt istnienia różnych rozwiązań narodowych, dwustronnych i wielostronnych.

W grupie traktatów, które uwzględniały klauzule o ochronie mniejszości, znalazły się też umowy międzynarodowe dwustronne zawarte przez Polskę po 1991 roku z następującymi państwami: Niemcami (17.06.1991 r.), Czeską i Słowacką Republiką Federacyjną (6.10.1991 r.) – po rozpadzie federacji nastąpiła zaś sukcesja zobowiązań traktatowych przyjętych przez wspólnotę, Republiką Węgierską (6.10.1991 r.), Ukrainą (18.05.1992 r.), Federacją Rosyjską (22.05.1992 r.), Republiką Białoruś (23.06.1992 r.), Republiką Łotewską (1.07.1992 r.), Republiką Estońską (2.07.1992 r.), Królestwem Hiszpanii (26.10.1992 r.), Rumunią (25.01.1993 r.), Republiką Bułgarii (25.02.1993 r.), Republiką Litewską (26.04.1994 r.), Mołdawią (15.11.1994 r.), Republiką Uzbekistanu (11.01.1995 r.) i Grecją (12.06.1996 r.). Podobne umowy Polska zawarła z Włochami i Turcją, ale nie było tam mowy o ochronie mniejszości narodowych, a jedynie o zachowaniu dziedzictwa kulturowego.

Klauzule, będące też wewnętrznymi zobowiązaniami państw–stron traktatów, ustalają pewien zakres ochrony przedmiotowej praw osób należących do mniejszości:

- 1) uczenie się języka ojczystego i w języku ojczystym oraz swobodne posługiwanie się tym językiem w życiu prywatnym i publicznym;
- 2) używanie swoich imion i nazwisk w brzmieniu języka ojczystego;
- 3) wyznawanie i praktykowanie swojej religii;
- 4) zakładanie i utrzymywanie własnych organizacji i stowarzyszeń;
- 5) utrzymywanie niezakłóconych kontaktów między członkami danej mniejszości w kraju ich osiedlenia, jak również będącymi obywatelami innych państw. Prawa te osoby objęte ochroną traktatową mogą realizować indywidualnie lub zbiorowo.

Podmiotowa ochrona traktatowa nie jest już tak jednoznaczna, gdyż dotyczy:

- 1) mniejszości narodowych (traktaty z Czechami i Słowacją, Białorusią, Ukrainą, Łotwą, Litwą, Estonią – odnośnie mniejszości polskiej – i z Niemcami – odnośnie mniejszości niemieckiej);

¹ Zob. S. Klux, Podejścia do problemu mniejszości narodowych, „Sprawy Międzynarodowe” 1992, nr 7.

- 2) osób pochodzenia polskiego, niemieckiego, estońskiego, bułgarskiego (traktaty z Niemcami, Estonią, Bułgarią);
- 3) osób należących do kręgu kulturowego partnera traktatowego (traktaty z Niemcami, Litwą);
- 4) grup etnicznych (traktat z Węgrami);
- 5) obywateli państwa pobytu wywodzących swój rodowód z terytorium partnera traktatowego (traktaty z Rosją, Estonią, Rumunią, Bułgarią, Mołdawią, Uzbekistanem);
- 6) obywateli danego państwa przebywających na terytorium drugiego państwa (traktaty z Bułgarią, Hiszpanią, Litwą, Grecją).

Okazuje się ponadto, że tylko niektóre traktaty definiowały podmiot ochrony (np. traktat z Niemcami, Litwą).²

Fundamentalną kwestią jest to, jaka zasada legła u podstaw tych traktatów. Okazuje się, że uznano, iż przynależność do mniejszości jest sprawą indywidualną i z dokonania danego wyboru nie mogą wynikać jakiegokolwiek ujemne skutki dla danej osoby. Ponadto państwa zawierając traktaty odnoszące się do zagadnienia mniejszości narodowych odwoływały się do wcześniej zawartych dokumentów o charakterze międzynarodowym, zwłaszcza tych związanych z procesem helsińskim. Generalnie uregulowania zarówno wewnętrzne i te zawarte w umowach bilateralnych, odnosiły się głównie do osób, które miały obywatelstwo w kraju ich osiedlenia. Nie skutkowały natomiast w odniesieniu do cudzoziemców (obywatela innego państwa lub bezpaństwowca). Poza tymi uregulowaniami ogólnymi traktaty zawierały szereg unormowań szczegółowych, które należy przeanalizować by zrozumieć, z jakimi problemami zetknęły się państwa w odniesieniu do mniejszości narodowych.

Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy (Bonn, 17.06.1991 r.)

Traktat ten był pierwszym z grupy traktatów dwustronnych zawartych przez Polskę, które zawierały klauzulę dotyczącą ochrony mniejszości narodowych. Negocjacje nad tym traktatem trwały pół roku. Po sześciu rundach rozmów uzgodniono tekst traktatu, który został parafowany 6 czerwca, natomiast uroczystie podpisany 17 czerwca w Bonn przez szefów rządów i ministrów spraw zagranicznych obu państw – Jana Krzysztofa Bieleckiego i Krzysztofa Skubiszewskiego ze strony polskiej oraz Helmuta Kohla i Hansa – Dietricha Genschera ze strony niemieckiej.

² G. Janusz, P. Bajda, *Prawa mniejszości narodowych. Standardy europejskie*, Warszawa 2000, s. 68–69.

Należy sobie zadać pytanie: Jakie czynniki doprowadziły do tego, iż zajęto się sprawą mniejszości niemieckiej? J. Kosiarski wymienia kilka istotnych przyczyn. Przede wszystkim uznano, że jakkolwiek polityka dyskryminacyjna, nawet w łagodnej postaci oznacza w rezultacie umocnienie postaw, które miała zwalczać. Stosunki przyjazne z Niemcami byłyby utrudnione gdyby mniejszość niemiecka była dyskryminowana. Ponadto, kierunek, który wytyczyła sobie Polska po 1989 roku – demokratyczne państwo prawne, które oznaczało konieczność poszanowania indywidualnych decyzji ludzi należących do niemieckiej mniejszości narodowej. Prawa obywatelskie bowiem w państwie demokratycznym muszą przysługiwać wszystkim, również mniejszościom.

Pojawiła się jednak w społeczeństwie obawa czy takie uregulowania nie otwierają bramy do utworzenia nowej „piątej kolumny”? Inna jednak była sytuacja mniejszości niemieckiej przedwojennej, gdy zajmowała ona kluczowe stanowiska gospodarcze i w jej rękach skupiona była wielka własność ziemska. Poza tym była ona aktywnie popierana i wykorzystywana w rewizjonistycznej polityce hitlerowskiej Rzeszy. Jej postawy kreował szowinizm, brak lojalności i nacjonalizm. Po wojnie wraz ze zmianami w państwie niemieckim przekształceniu uległ także charakter mniejszości niemieckiej w Polsce. Następnie zmodyfikowała się jej liczebność, pozycja i struktura społeczna. W czasie, gdy zajmowano się sprawą mniejszości niemieckiej nie chodziło o to, by ją szczególnie uprzywilejować, ale stworzyć pewien nienaruszalny standard, który gwarantowałby jednakowe minimum dla wszystkich grup etnicznych. Polska jednak nie chciała powiązać kwestii zagwarantowania praw mniejszości niemieckiej traktatem w sprawie granicy. Zarzucano też, że strona niemiecka w sposób niepełny realizuje podpisane oświadczenia dotyczące np. nauki języka polskiego w Niemczech, a ponadto akcentowano, że mniejszość polska w RFN powinna być traktowana równie dobrze jak Niemcy w Polsce. Takie stanowisko polskie reprezentował Tadeusz Mazowiecki w czasie rozmów z Helmutem Kohlem 8 listopada 1990 r. we Frankfurcie nad Odrą. To na tym spotkaniu zdecydowano, że problem mniejszości narodowych żyjących w Polsce i Niemczech będzie uregulowany w traktacie o współpracy i dobrym sąsiedztwie.

Okazało się, że najwięcej kontrowersji budziła w toku negocjacji kwestia uprawnień grup mniejszościowych a szczególnie pojęcie podwójnego obywatelstwa dla Niemców zamieszkałych w Polsce. Problemy w rokovaniach wynikały też z różnego stanu faktycznego i prawnego w Polsce i RFN. W ustawodawstwie niemieckim występują jedynie obywatele tego państwa i cudzoziemcy, nie ma natomiast pojęcia mniejszości. W obu krajach nie funkcjonuje podwójne obywatelstwo, o którego przyznanie upominali się Niemcy w Polsce. Ostatecznie ustalono, że każde państwo rozstrzyga o tym, kogo uznaje za swojego obywatela.

Tym samym, skoro Polska traktuje osoby przyznające się do narodowości niemieckiej jako własnych obywateli, to RFN nie może tego kwestionować. Jak stwierdził w jednej ze swych wypowiedzi ówczesny minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski: „*Państwo polskie nie uznaje ich drugiego obywatelstwa, które by wynikało z niemieckiej ustawy o przynależności państwowej*”. W praktyce jednak te osoby mogły być traktowane jako Niemcy i w każdej chwili miały prawo wystąpić do ambasady RFN o paszport niemiecki. W podobnym kierunku poszły postanowienia traktatu z Bonn.³

W art. 20–22 niniejszego traktatu zawarto najszersze, oprócz traktatu z Białorusią i Litwą, uregulowania dotyczące mniejszości. W art. 20 ust. 1 określono podmioty, które podlegają ochronie. Jeśli chodzi o terytorium RP, to członkowie mniejszości niemieckiej „*to znaczy osoby posiadające polskie obywatelstwo, które są niemieckiego pochodzenia albo przyznają się do języka, kultury lub tradycji niemieckiej(...)*”. W przypadku terytorium RFN są to osoby „*(...) posiadające niemieckie obywatelstwo, które są polskiego pochodzenia albo przyznają się do języka, kultury lub tradycji polskiej(...)*”.⁴

Można zauważyć, że takie unormowanie wyraźnie kładzie nacisk na kryterium obywatelstwa. Dlatego unormowania dotyczące mniejszości narodowych nie mogły się odnosić do Polaków przebywających na terytorium RFN w statusie cudzoziemca – jako bezpaństwowcy, uchodźcy czy osoby posiadające prawo pobytu tolerowanego. Jednak w chwili zawierania tego traktatu przez ministrów spraw zagranicznych, rząd RFN zobowiązał się do rozciągnięcia praw gwarantowanym mniejszościom narodowym także na osoby formalnie nie objęte postanowieniami traktatu, ale mające polskie pochodzenie, przyznające się do języka, kultury i tradycji polskiej.

Analizując art. 20, warto też zwrócić uwagę na definicję mniejszości. Za taką uważa się nie tylko osoby polskiego (niemieckiego) pochodzenia, ale też takie, które przyznają się do języka, kultury, tradycji polskiej (niemieckiej). Budzi to pewne wątpliwości, co do szerokiego ujęcia mniejszości. Okazuje się też, że tak szerokie określenie odnosi się jedynie do mniejszości niemieckiej. Brak więc paralelizmu interpretacyjnego w stosunku do pozycji polskiej mniejszości w RFN. Nie używa wręcz w ogóle pojęcia mniejszość w stosunku do grupy polskiej na terytorium RFN. Podobnie było w traktacie zawartym przez Niemcy ze Związkiem Radzieckim 9 listopada 1990 r., z tym, że tam w obu przypadkach posłuży-

³ Por. J. Kosiarski, Traktatowe uregulowanie sytuacji mniejszości niemieckiej w Polsce, „Sprawy Międzynarodowe” 1992, nr 7, s. 63–65.

⁴ Traktat między Rzeczypospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy (Dz.U. z 1992 r. Nr 14, poz. 56).

no się pojęciem „obywateli”. Artykuł 15 tego traktatu brzmiał: „(...) *obywatele radzieccy narodowości niemieckiej jak również pochodzący ze Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i stale zamieszkali w Republice Federalnej Niemiec obywatele, którzy chcą zachować swój język, kulturę lub tradycje (...)*”. O takim stanowisku Niemiec przesądziła ich niechęć do poszerzania pojęcia mniejszości o kolejne grupy. Tam to pojęcie mniejszości narodowej (*Minderheit*) używane jest jedynie do tych grup, które mają swój naród macierzysty zorganizowany w państwo (Duńczycy), zaś w stosunku do grup, które nie mają swojej ojczyzny ideologicznej (np. Fryzowie, Serbowie Łużyccy) używa się pojęcia „grupa narodowościowa” (*Volksgruppe*), przy czym Serbowie Łużyccy określani są też jako „lud” (*Volk*). Stanowisko to potwierdziły też Niemcy przy podpisywaniu Konwencji Ramowej w maju 1995 r., kiedy złożyły zastrzeżenie, że będzie ona stosowana tylko do tych trzech grup oraz Cyganów Sinti i Roma, traktowanych jako odrębna kategoria etniczna.

Dla tak określonych podmiotów art. 20 ust. 1 określa prawo „*indywidualnie lub wspólnie z innymi członkami swej grupy, do swobodnego wyrażania, zachowania i rozwijania swej tożsamości etnicznej, kulturalnej, językowej i religijnej bez jakichkolwiek próby asymilacji wbrew ich woli. Mają prawo do pełnego i skutecznego korzystania z praw człowieka i podstawowych wolności bez jakiejkolwiek dyskryminacji i w warunkach pełnej równości wobec prawa.*” W ustępie 2 tego artykułu strony zobowiązały się do „*realizowania praw i obowiązków zgodnie ze standardami międzynarodowymi dotyczącymi mniejszości (...)*”, wymieniając deklaracje, porozumienia, konwencje ONZ i KBWE.

W ustępie 3 wymieniono prawa przysługujące mniejszościom:

- 1) do swobodnego posługiwania się językiem ojczystym w życiu prywatnym i publicznym, dostępu do informacji w tym języku, jej rozpowszechniania i wymiany;
- 2) zakładania i utrzymywania własnych instytucji, organizacji i stowarzyszeń oświatowych, kulturalnych i religijnych, które mogą się ubiegać o pomoc finansową państwa;
- 3) korzystania z pomocy państwa w zakresie działalności kulturalno-oświatowej;
- 4) wyznawania i praktykowania swojej religii, włącznie z prowadzeniem oświatowej działalności religijnej w języku ojczystym;
- 5) ustanawianie i utrzymywanie niezakłóconych kontaktów w ramach swojej grupy i przez granice;
- 6) używania imion i nazwisk w brzmieniu języka ojczystego;
- 7) uczestniczenia w międzynarodowych organizacjach pozarządowych;
- 8) korzystania na równi z innymi, ze środków prawnych, przewidzianych ustawodawstwem krajowym w celu urzeczywistnienia i ochrony swoich praw.

W dalszej części traktatu strony zobowiązały się do podejmowania takich działań, które wspierałyby tożsamość grupową mniejszości i umożliwiałyby im prowadzenie działalności. Strony także zobowiązały się do zapewnienia członkom grup wymienionych w art. 20 „(...) *odpowiednich możliwości nauczania ich języka ojczystego lub w ich języku ojczystym w publicznych placówkach oświatowych, jak również tam, gdzie to jest możliwe i konieczne, posługiwania się nim wobec władz publicznych z jednoczesnym zastrzeżeniem, że winno to być zgodne z właściwymi przepisami prawa krajowego*(...)”(art. 21 ust. 2).

Ponadto, należy pamiętać o rozwiązaniu przyjętym w art. 22 ust. 1, który wskazuje, że przepisów traktatu nie można wykorzystywać w celach sprzecznych z Kartą Narodów Zjednoczonych, prawem międzynarodowym i postanowieniami Aktu Końcowego KBWE, łącznie z zasadą integralności terytorialnej państw. Jest to tzw. klauzula lojalności państw, która stanowi odpowiednik ust. 1 pkt. 22 dokumentu kopenhaskiego. Artykuł 22 przypomina o obowiązku lojalności wobec państwa, którego jest obywatelem. „(...) *Każda osoba należąca w RP, względnie w Republice Federalnej Niemiec do grup wymienionych w art. 20 ust. 1 jest odpowiednio do powyższych postanowień zobowiązana, jak każdy obywatel, lojalnie postępować wobec odnośnego państwa, kierując się obowiązkami wynikającymi z ustawodawstwa danego Państwa*”⁵. Konieczne było wprowadzenie tej klauzuli głównie ze względu na uwarunkowanie historyczne i skrajne postulaty, które podczas przygotowywania tej umowy zgłaszał Związek Wypędzonych.

W zakresie spraw mniejszościowych postanowiono regularnie przeprowadzać konsultacje, a nawet w razie potrzeby utworzyć komisję mieszana. Praktycznie jednak obie mniejszości, zarówno niemiecka i polska, nie zawsze mogą skorzystać z praw traktatowych. Jedną z przyczyn to utrudniających, jest wymóg zgodności z właściwymi przepisami prawa krajowego. Jeśli chodzi o mniejszość polską, to w tym wypadku przeszkodą jest głównie rozbieżności organizacyjne. Jak podaje G. Janusz i P. Bajda w swoim opracowaniu w 1994 r., Półonia nie była w stanie wykorzystać kwoty 300 tys. DM przyznanej jej przez władze niemieckie na działalność kulturalnooświatową.⁶

Znaczenie tego traktatu podkreślił ambasador RFN w RP dr Gunter Knackstedt w przedmowie do opublikowanych wspólnie przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych RFN oraz Ambasadę RP w Kolonii tekstów traktatu granicznego i traktatu o dobrym sąsiedztwie. Niemieckiej mniejszości w Polsce i osobom po-

⁵ Zob. przypis 4.

⁶ G. Janusz, P. Bajda, *op.cit.*, s. 74.

chodzącym z Polski, a mieszkającym w Niemczech przypisano funkcję pomostu między obydwojma krajami i narodami. Mniejszość niemiecka została natomiast po raz pierwszy po II wojnie światowej formalnie uznana i stworzono jej zabezpieczenie prawne dla jej rozwoju na rdzennych terenach ojczyznych.⁷

Traktat ten w porównaniu z innymi zawartymi z państwami sąsiadującymi jest dość specyficzny. Jest to jedyny zawarty przez Polskę traktat o dobrym sąsiedztwie, w którym zdefiniowane zostało pojęcie mniejszości narodowej. Poza tym umowa ta często w literaturze określana jest jako wzorcowe rozwiązanie gwarancji mniejszości narodowych.

Układ między Rzeczpospolitą Polską a Czeską i Słowacką Republiką Federacyjną o dobrym sąsiedztwie, solidarności i przyjacielskiej współpracy (Kraków, 6.10.1991 r.)

Atmosfera międzynarodowa tego czasu sprzyjała kontaktom polsko-czechosłowackim. Traktat ten został podpisany przez Lecha Wałęsę i Václava Havla. Józef Kukulka zauważa, że preambuła tego aktu akcentowała wielowiekowe tradycje przyjaźni, potrzebę zapewnienia narodom tych państw „godnego miejsca w Europie”, wolę bezwzględnego poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności.

Traktat ten, w przeciwieństwie do traktatu zawartego z RFN, nie zawiera definicji pojęcia mniejszości narodowej. Posługuje się jednak nim, obejmując grupę czeską, słowacką i polską. Kluczowym dla uregulowania statusu mniejszości narodowych stał się art. 8.

Według art. 8 ust. 1 członkowie mniejszości „(...) mają prawo, indywidualnie jak też wspólnie z innymi członkami swej grupy, do swobodnego wyrażania, zachowania i rozwijania swej tożsamości etnicznej, kulturowej, językowej, religijnej oraz rozwijania swej kultury we wszystkich kierunkach, bez jakichkolwiek prób jej asymilacji wbrew ich woli(...)”⁸. Dalej strony zobowiązały się do wypełniania obowiązków związanych z ochroną mniejszości narodowych zgodnie ze standardami międzynarodowymi, głównie europejskimi. Potwierdza to tezę o współlistnieniu różnych podejść, co do kwestii ochrony mniejszości narodowych, które wzajemnie się zająbiają. Co więcej, wydaje się, że odwołanie do standardów międzynarodowych, uniwersalnych, podkreśla rangę i znaczenie określonego rozwiązania bilateralnego.

⁷ G. Knackstedt, Przedmowa do Traktatów polsko-niemieckich z 14.11.1990 r. i 17.06.1991 r., s. 1.

⁸ Układ między Rzeczpospolitą Polską a Czeską i Słowacką Republiką Federacyjną o dobrym sąsiedztwie, solidarności i przyjacielskiej współpracy (Dz.U. z 1992 r. Nr 59, poz. 296).

Ustęp 2 art. 8 wyraźnie wskazuje katalog przysługujących mniejszościom praw. Jak wskazują Bajda i Janusz w swoim opracowaniu, wśród nich znajduje się prawo do:

- 1) uczenia się języka ojczystego i w języku ojczystym oraz swobodnego posługiwania się tym językiem w życiu prywatnym i publicznym – włącznie z posługiwaniem się tym językiem w urzędach państwowych zgodnie z prawem krajowym;
- 2) zakładania i utrzymywania własnych organizacji oraz stowarzyszeń;
- 3) posiadania swobodnego dostępu do informacji w języku ojczystym.⁹

Podobnie jak w traktacie z RFN powtórzono, iż przynależność do mniejszości narodowej jest osobistym wyborem każdego człowieka, i w związku z tym wyborem nie mogą się wiązać żadne negatywne konsekwencje. Także i w tym traktacie pojawiła się klauzula lojalności. W ust. 4 mówi się, że „*przynależność do mniejszości narodowej nie zwalnia obywatela z obowiązku lojalnego postępowania wobec swojego Państwa, przestrzegania przepisów prawnych i korzystania ze swoich praw zgodnie z prawem krajowym*”.

Układ o przyjacielskiej i dobrosąsiedzkiej współpracy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Węgierską (Kraków, 6.10.1991 r.)

Traktat ten zawiera odniesienie do ochrony mniejszości narodowych zawarte w art. 6. Mniejszość narodowa występuje tu pod pojęciem „grupy etnicznej”. Podobnie jak traktat zawarty z Czeską i Słowacką Republiką, zawiera odniesienie do standardów międzynarodowych.

Na uwagę zasługuje także ust. 2 art. 6, w którym Strony uznały, że mniejszości narodowe stanowią „*ograniczoną część społeczeństwa, w którym żyją*”. Państwa umawiające się potwierdziły gotowość do udzielenia pomocy w pielęgnowaniu kultury, języka i szkolnictwa oraz utrzymaniu związków z krajem macierzystym. Okazało się ponadto, że tylko w tym układzie zawarto przepis o możliwości skorzystania przez te grupy z pomocy udzielanej przez państwo macierzyste.

Oprócz rozwiązań dwustronnych, na Węgrzech podjęto też kroki na płaszczyźnie narodowej. Obowiązuje ustawa nr LXXVII prawach mniejszości narodowych i etnicznych z dnia 7 lipca 1993 r., w której też wymieniona jest mniejszość polska. Ustawa ta w art. 1 ust. 2 definiuje pojęcie mniejszości stanowiąc, że jest to „*każda zamieszkująca terytorium Republiki Węgierskiej od przynajmniej 100 lat grupa narodowa, która wśród mieszkańców Państwa znajduje się w liczebnej mniejszości, jej członkowie są obywatelami Węgier, a od pozostałych mieszkańców różnią ją język,*

⁹ G. Janusz, P. Bajda, *op.cit.*, s. 74.

kultura, tradycja, a jednocześnie ma świadomość wspólnoty i jest ukierunkowana na wyrażanie i ochronę historycznie powstałych wspólnot."
Podstawową zasadą przyjętą w ustawie jest równość wszystkich obywateli bez względu na narodowość lub wyznanie.¹⁰

Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą o dobrym sąsiedztwie, przyjaznych stosunkach i współpracy (Warszawa, 18.05.1992 r.)

Kiedy 1 grudnia 1991 r. w Kijowie oficjalnie proklamowano niepodległość państwową Ukrainy, Warszawa była pierwszą stolicą, która uznała tę niepodległość. Warszawa i Kijów były zainteresowane oparciem wzajemnych stosunków na podstawach traktatowych, aby w oparciu o nie móc regulować poszczególne dziedziny życia. Prace nad jednolitym tekstem traktatu rozpoczęto w styczniu, a uzgodniono go w marcu 1992 r. W negocjacjach brali udział przedstawiciele resortów spraw zagranicznych, parlamentów i kancelarii prezydenckich. Uroczyste podpisanie traktatu miało miejsce w Warszawie przez Lecha Wałęsę i Leonida Krawczuka. W preambule traktatu powoływano się na zasady Karty Narodów Zjednoczonych i dokumenty międzynarodowe. Była też mowa o chęci wniesienia przez państwa wkładu „w budowę sprawiedliwego i pokojowego ładu europejskiego”. Poza tym wyrażono przekonanie stron, że „pozytywne składniki bogatej historii stosunków polsko-ukraińskich” oraz mieszkające na terenie obu państw mniejszości będą sprzyjać rozwojowi ich kultury i współpracy.

W tym traktacie klauzula o ochronie mniejszości narodowych zawarta jest w art. 11. Traktat posługuje się pojęciem mniejszości narodowej, ale nie definiuje jej. Według art. 11. ust. 2, mniejszości mają prawo do „zachowania, wyrażania i rozwijania swojej tożsamości etnicznej, kulturowej, językowej i religijnej bez jakiegokolwiek dyskryminacji w warunkach pełnej równości wobec prawa.”¹¹ Mają, więc prawo do:

- 1) posługiwania się językiem ojczystym, ale także do uczenia się w nim i nauczania;
- 2) dostępu, upowszechniania i wymiany informacji w tym języku;
- 3) zakładania i utrzymywania instytucji oraz licznych stowarzyszeń oświatowych, kulturalnych i religijnych;
- 4) wyznawania i praktykowania swojej religii;
- 5) używania imion i nazwisk w brzmieniu przyjętym dla języka ojczystego;

¹⁰ *Ibidem*, s. 75–76.

¹¹ Traktat między Rzeczpospolitą a Ukrainą o dobrym sąsiedztwie, przyjaznych stosunkach i współpracy (Dz.U. z 1993 r. Nr 125, poz. 573).

6) ustanawiania i utrzymywania niezakłóconych kontaktów między sobą w obrębie miejsca zamieszkania, jak też przez granice.¹²

Oczywiście tak jak we wcześniejszych traktatach potwierdzono, że przynależność do mniejszości jest sprawą indywidualną, i z wyboru podjętego przez daną jednostkę nie mogą wynikać negatywne skutki. W ust. 3 art. 11 zawarto tradycyjnie klauzulę lojalności, a więc osoby należące do mniejszości narodowych nie zostały zwolnione od wykonywania obowiązków obywatelskich i od przestrzegania prawa.

W stosunkach między RP a Ukrainą obowiązuje ponadto umowa o ochronie miejsc pamięci i spoczynku ofiar wojen i represji politycznych z 21 marca 1994 r., która precyzuje sposoby opieki i upamiętniania miejsc określonych w tytule umowy. Takie uregulowania jednak są istotne, gdyż nierzadko w przeszłości zdarzały się przypadki niszczenia obiektów i miejsc o znaczeniu historycznym, kulturalnym, religijnym, ale też miejsc pochówku i pamięci.

Jeśli chodzi o pojęcie mniejszości narodowej, to definicja znajduje się w akcie wewnątrz krajowym. W art. 3 Prawa Ukrainy o mniejszościach narodowych z 25 czerwca 1992 r., stwierdza się, że do mniejszości narodowej należą „(...) grupy obywateli Ukrainy, którzy nie są Ukraińcami z pochodzenia, wykazują poczucie świadomości narodowej i wspólnoty między sobą (...)”.

Ogólnie mówiąc, obywatele Ukrainy należącymi do mniejszości zobowiązani są w tym akcie do przestrzegania Konstytucji i praw Ukrainy, do chronienia jej niezależności i integralności terytorialnej oraz poszanowania kultury i tradycji narodu i innych mniejszości, co stwierdzono w art. 2 wyżej wymienionego aktu. Istotny wydaje się także art. 19 Prawa Ukrainy o mniejszościach narodowych. Okazuje się, że w przypadku zawarcia przez Ukrainę umowy międzynarodowej, w której zawartoby inny katalog praw mniejszości niż ten określony w Prawie Ukrainy o mniejszościach narodowych, to stosuje się ten zestaw praw, który wynika z umowy międzynarodowej.

Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską o przyjaznej i dobrosąsiedzkiej współpracy (Moskwa, 22.05.1992 r.)

Polsko-rosyjski traktat podpisany przez prezydenta Lecha Wałęsę i Borysa Jelcyna, otworzył drogę do szerokiej współpracy ze wschodnim sąsiadem, ale też był istotnym postępem w stabilizowaniu pokoju w naszej części Europy po rozpadzie bloku wschodniego.

A. Malicka zauważa, że traktat ten odbiega wyraźnie od wcześniej zawartych. Klauzula dotycząca mniejszości narodowych jest tu bardzo

¹² Por. *ibidem*, s. 76.

ograniczona i w zasadzie poza oświadczeniami o przestrzeganiu praw człowieka i praw mniejszości zgodnie z postanowieniami układów międzynarodowych, a w szczególności deklaracji praw człowieka, międzynarodowych paktów praw człowieka i dokumentów OBWE, przyznaje jedynie swobodę wyznania.¹³ W art. 16 niniejszego traktatu mówi się, że „strony uznają wolność wyznania za jedno z podstawowych praw człowieka i będą kierować się zasadą, gwarantując zgodnie ze swoim ustawodawstwem, obywatelom RP pochodzącym z Rosji i obywatelom Federacji Rosyjskiej polskiego pochodzenia, niezależnie od ich narodowości i wyznania, prawo posiadania i swobodnego dostępu do obiektów i miejsc kultu religijnego, a także prawo do wychowania i edukacji religijnej.”¹⁴ Dopiero w ust. 3 zapewniono, że strony będą sprzyjać „zachowaniu i krzewieniu tożsamości etnicznej, własnej kultury oraz nauczaniu języka ojczystego na poziomie przedszkolnym i szkolnym”.

Poza tym istotne jest, że w art. 16 niniejszego traktatu, w którym uregulowany jest problem ochrony mniejszości narodowych, nie posłużono się pojęciem „mniejszości”, a pojęciem „obywatelstwa”. Chodziło w tej kwestii o uwzględnienie wielonarodowego charakteru Federacji Rosyjskiej.

Podobnie jak w stosunkach z Ukrainą, zawarto umowę z Rosją o grobach i miejscach pamięci ofiar wojen i represji, sporządzoną 22 lutego 1994 r., która określała sposoby opieki i upamiętniania miejsc określonych w umowie.

Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy (Warszawa, 23.06.1992 r.)

W stosunkach z Białorusią zawarcie umowy poprzedzono postanowieniami szczegółowymi, dlatego też traktat ten uroczyście podpisany przez Przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Białoruś – Stanisława Szuszkiewicza i prezydenta Lecha Wałęsę, podsumowywał dotychczasowe osiągnięcia.

Traktat ten, co do kwestii dotyczących ochrony mniejszości narodowych, jest objętościowo zbliżony do traktatu zawartego z RFN. Zawiera w tej materii rozstrzygnięcia zawarte w art. 13–17. Obie strony zobowiązały się do respektowania międzynarodowych standardów dotyczących ochrony mniejszości narodowych. Ponadto zapewniono mniejszościom równość wobec prawa oraz możliwość zachowania i rozwoju

¹³ A. Malicka, *Ochrona mniejszości narodowych – standardy międzynarodowe i rozwiązania polskie*, Wrocław 2004, s. 127.

¹⁴ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską o przyjaznej i dobrosąsiedzkiej współpracy (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 291).

tożsamości narodowej bez jakiegokolwiek dyskryminacji. Podobnie jak w innych umowach dwustronnych zastrzeżono, iż indywidualny wybór osoby co do przynależności do mniejszości narodowej nie może być połączony z jakimikolwiek negatywnymi konsekwencjami.

W art. 15 zagwarantowano prawo mniejszościom do:

- 1) swobodnego posługiwania się językiem ojczystym w życiu prywatnym i publicznym;
- 2) zakładania i utrzymywania własnych instytucji, organizacji i stowarzyszeń;
- 3) posiadania swobodnego dostępu do informacji w języku ojczystym;
- 4) korzystania z pomocy państwa w zakresie działalności kulturalno-oświatowej;
- 5) używaniu imion i nazwisk w brzmieniu języka ojczystego;
- 6) wyznawania i praktykowania swojej religii;
- 7) utrzymywania niezakłóconych kontaktów ze sobą w ramach grupy i przez granice;
- 8) korzystania z wszelkich środków prawnych, które przewiduje ustawodawstwo krajowe, dla urzeczywistnienia i ochrony praw.

Ciekawe jest także stwierdzenie, że mniejszości narodowe są „czynnikiem wzmocnienia wzajemnego porozumienia i dobrosąsiedzkich stosunków między narodami polskim i białoruskim”¹⁵. Okazuje się, więc iż istnieniu mniejszości narodowych przyznano nie znaczenie destruktywne, ale twórcze budujące i umacniające więź między narodami. Co więcej, w ust. 4 art. 16 dopuszczono mniejszości narodowe do udziału w życiu i sprawach publicznych, a więc zapewniono im nie „egzystencję na uboczu”, ale czynny udział w życiu państwa.

Między RP a Białorusią zawarto także analogiczną umowę jak z Rosją, o ochronie grobów i miejsc pamięci ofiar wojen i represji, sporządzoną 21 stycznia 1995 r. W regulacjach wewnętrznych także poruszono kwestie ochrony mniejszości narodowych w ustawie nr 1926–XII z 11 listopada 1992 r., która zapewnia podstawowe wolności tym grupom.¹⁶

Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Łotewską o przyjaźni i współpracy (Ryga, 1.07.1992 r.)

Traktat ten w zakresie regulacji pozycji mniejszości narodowych jest bardzo podobny do traktatu zawartego z Białorusią. Nadaje on niemal takie same prawa tym grupom, które przyjęte zostały w art. 15 niniejszego traktatu. Dodatkowo, jako ostatnie z wymienionych praw, umiesz-

¹⁵ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy (Dz.U. z 1993 r. Nr 118, poz. 527).

¹⁶ G. Janusz, P. Bajda, *op.cit.*, s. 80–81.

cza prawo do posiadania własnej prasy i wydawnictw oraz dostępu do radia i telewizji swojego regionu.

Interesującym jednak wydaje się fakt, że przedmiotowo ochrona dotyczy mniejszości polskiej i łotewskiej, natomiast ta druga praktycznie w Polsce nie występuje. Uwzględnienie to raczej wynika z zastosowania zasady równości stron.

W Republice Łotewskiej istnieje ustawodawstwo wewnętrzne, które koresponduje z traktatem dwustronnym. W dniu 19 marca 1991 r. przyjęto ustawę o nieograniczonym rozwoju i prawie do autonomii mniejszości narodowych i etnicznych Łotwy. Wśród gwarantowanych praw są m.in.: równość w dziedzinie praw człowieka, prawa do zachowania własnej tożsamości narodowej (wyrażające się w prawie do tworzenia własnych społeczności narodowych, stowarzyszeń, organizacji, także w prawie do obchodzenia własnych tradycji narodowych, oraz tworzeniu własnych środków masowego przekazu). Poza prawami ustawa ta nałożyła na mniejszości także pewne obowiązki, co do respektowania prawa oraz suwerenności i niepodzielności państwa łotewskiego. Państwo obciążone zostało równocześnie m.in. obowiązkiem tworzenia warunków materialnych do rozwoju kultury, języka i edukacji grup mniejszościowych oraz ścigania z mocy prawa działań popierających dyskryminację z przyczyn narodowych.

Traktat między Rzeczpospolitą a Republiką Estońską o przyjaznej współpracy i bałtyckim dobrosąsiedztwie (Tallin, 2.07.1992 r.)

W podobny, lakoniczny sposób jak traktat z Federacją Rosyjską, traktat z Estonią w art. 15 normuje ochronę praw mniejszości narodowych. Także strony powołują się na standardy międzynarodowe dotyczące ochrony praw człowieka i zapewniają zachowanie swojej tożsamości etnicznej i kulturowej, a na pierwszym miejscu stawiają wolność wyznania.

Poza tymi krótkimi uregulowaniami w traktacie dwustronnym, w Estonii obowiązuje również ustawa o autonomii kulturalnej mniejszości narodowych z 16 listopada 1993 r. Tam, w art. 1 opisowo zdefiniowano pojęcie mniejszości, stwierdzając, że: „ustawa ta dotyczy mniejszości narodowych spośród obywateli Estonii, którzy zamieszkują terytorium Estonii, utrzymują przez długi czas silne i trwałe więzi z Estonią, są odmienni od Estończyków pod względem etnicznym, kulturowym, religijnym lub językowym, dążą wspólnie do ochrony ich tradycji kulturowych, religii lub języka, stanowiących podstawę ich wspólnej tożsamości.” Według tej ustawy, autonomia kulturalna przysługuje mniejszościom: niemieckiej, rosyjskiej, szwedzkiej i żydowskiej oraz każdej liczącej więcej niż 3.000 osób.

Traktat o przyjaźni i współpracy między Rzeczpospolitą Polską a Królestwem Hiszpanii (Madryt, 26.10.1992 r.)

Na chwilę uwagi zasługuje także traktat zawarty nie z państwem sąsiadującym, ale także regulujący kwestie prawne mniejszości narodowych. Zawiera on ogólny przepis zawarty w art. 12, który mówi, że: „zgodnie z systemem prawnym i porozumieniami międzynarodowymi w tej dziedzinie każda z Umawiających się Stron zapewni obywatelom drugiej Strony, którzy przebywają i pracują legalnie na jej terytorium, ochronę ich praw, włącznie z prawem do opieki społecznej.”

Układ między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Bułgarii o przyjaznych stosunkach i współpracy (Warszawa, 25.02.1993 r.)

Do zagadnień ochrony praw mniejszości odnosi się art. 15 traktatu z Bułgarią. Powtarza gwarancje zawarte w innych traktatach dwustronnych dotyczące prawa do zachowania i rozwijania tożsamości etnicznej, kulturalnej, językowej i religijnej. Gwarantuje zakaz dyskryminacji i zapewnia równość wobec prawa. Tak jak inne traktaty, zawiera odniesienia do dokumentów międzynarodowych, głównie KBWE.

Układ między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Bułgarii o przyjaznych stosunkach i współpracy (Warszawa, 25.02.1993 r.)

Układ ten w art. 8 wyraźnie określa zakres podmiotowy, mówiąc że ochronie podlegają nie tylko przebywający na danym terytorium obywatele partnera układu, którzy mają prawo stałego pobytu w danym państwie, ale też i własni obywatele wywodzący swoje pochodzenie z kraju partnerskiego. Tak więc podmiotem ochrony są zarówno swoi obywatele, ale i drugiego państwa.

Ponadto państwa zobowiązały się do nieutrudniania zachowania i rozwoju kulturowego, językowego i etnicznego grup mniejszościowych, a poza tym do wspierania działalności imiennie wymienionych stowarzyszeń.

Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy (Wilno, 26.04.1994 r.)

W stosunkach polsko-litewskich najpierw obowiązywała podpisana w Wilnie przez ministrów Krzysztofa Skubiszewskiego i Algirdasa Saudargasa 13 stycznia 1992 r. deklaracja o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską. Nie tworzyła jednak zobowiązań stron, a jedynie ich intencje, co do poszanowania wzajemnej suwerenności, integralności terytorial-

nej, traktowania mniejszości narodowych zgodnie z wymogami międzynarodowymi. Z czasem strony jednak przekonały się o konieczności zastąpienia jej zobowiązaniami traktatowymi. Projekty traktatu przedstawione zostały już przez rząd polski w styczniu 1993 r. Strona litewska przedstawiła własną propozycję w czerwcu tego roku. W polskim projekcie pominięta była kwestia oceny przeszłości, gdy w litewskim zawarte było potępienie okupacji polskiej Wilna w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Z powodu tych kontrowersji historycznych negocjacje w sprawie traktatu rozciągnęły się na pięć rund. Uroczystego podpisania w Wilnie dokonał prezydent Lech Wałęsa i Algirdas Brazauskas.

Traktat ten, co do zasięgu regulacji problemu mniejszości narodowych jest zbliżony do traktatu z RFN, gdyż w art. 13–17 szeroko określa sfery dotyczące ochrony praw mniejszości narodowych. W art. 13 zdefiniowany został podmiot ochrony. *„Osoby należące do mniejszości polskiej w Republice Litewskiej, czyli osoby posiadające obywatelstwo litewskie, które są polskiego pochodzenia albo przyznają się do narodowości, kultury lub tradycji polskiej oraz uznają język polski za swój język ojczysty, a także osoby należące do mniejszości litewskiej w RP, czyli osoby posiadające polskie obywatelstwo, które są litewskiego pochodzenia albo przyznają się do narodowości, kultury lub tradycji litewskiej oraz uznają język litewski za swój język ojczysty, mają prawo, indywidualnie lub wspólnie z innymi członkami swojej grupy, do swobodnego wyrażania, zachowania i rozwijania swojej tożsamości narodowej, kulturowej i religijnej bez jakiegokolwiek dyskryminacji i przy zachowaniu pełnej równości wobec prawa.¹⁷”*

Powtórzono także odwołania do standardów międzynarodowych, i fakt, że wybór przynależności do mniejszości narodowej jest osobisty i nie mogą być z nim związane żadne negatywne skutki. Uczyniono też, niewystępujące w innych traktatach dwustronnych, zastrzeżenie, iż nie wolno nikogo zmusić do udowodnienia swojej narodowości lub do jej wyrzeczenia się.

W art. 14 zawarty został katalog praw przysługujących mniejszościom narodowym. Wśród nich znalazło się prawo do:

- 1) swobody w posługiwaniu się językiem ojczystym w życiu prywatnym i publicznym (zagwarantowano zapewnienie odpowiednich możliwości uczenia się języka i w języku ojczystym w przedszkolu, szkołach podstawowych i średnich);
- 2) dostępu do informacji w tym języku, ale też możliwość ich rozpowszechniania i wymiany, a więc też dostęp do massmediów;
- 3) uczenia się i nauczania w tym języku;

¹⁷ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy (Dz.U. z 1995 r. Nr 15, poz. 71).

- 4) zakładania i utrzymywania własnych instytucji i stowarzyszeń;
- 5) wyznawania i praktykowania swojej religii wraz z prawem prowadzenia edukacji religijnej;
- 6) utrzymywania niezakłóconych kontaktów ramach własnej grupy i poprzez granice;
- 7) uczestniczenia w życiu publicznym bezpośrednio lub za pośrednictwem swobodnie wybranych przedstawicieli na szczeblu władz państwowych i lokalnych oraz dopuszczenie do służby publicznej na równi z innymi obywatelami (kluczowe znaczenie ma art. 15, w którym zakłada się możliwość „(...) używania języków mniejszości narodowych przed swymi urzędami, szczególnie zaś w tych jednostkach administracyjno-terytorialnych, w których dużą część ludności stanowi mniejszość narodowa”).¹⁸

Ponadto art. 16, stanowi o zakazie stosowania przepisów traktatu w sprzeczności z Kartą Narodów Zjednoczonych i innymi dokumentami międzynarodowymi oraz jego ust. 2 z klauzulą lojalności.

Nie należy zapominać także, że Litwa, tak jak np. Białoruś czy Ukraina, podjęła kroki w sferze prawa wewnętrznego w celu ochrony mniejszości w randze ustawowej. Od 23 listopada 1989 r. obowiązuje bowiem ustawa o ochronie mniejszości narodowych.

Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Mołdowa o przyjaźni i współpracy (Warszawa, 15.11.1994 r.) oraz Traktat o przyjaźni i współpracy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Uzbekistanu (Warszawa, 11.01.1995 r.)

Polska w latach 90. zawarła także traktat z Mołdawią, aczkolwiek uregulowania te są lakoniczne. Artykuł 16 w ust. 1 stanowi, że mniejszości obydwu krajów mają prawo do korzystania z praw i wolności takich, jakie przysługują obywatelom tych państw. Zagwarantowano pełną równość wobec prawa i zakazano jakiegokolwiek dyskryminacji. Oczywiście tak jak w pozostałych traktatach przedstawiciele grup mniejszościowych zobowiązani zostali do przestrzegania prawa kraju ich zamieszkania.

Jeśli chodzi o traktat zawarty z Uzbekistanem, to oprócz powyższych uregulowań, w art. 15 ust. 3 zobowiązano się do zapewnienia prawa do posiadania obiektów, miejsc kultu religijnego i swobodnego dostępu do nich.

¹⁸ A. Malicka, *op.cit.*, s. 129.

Traktat o przyjaźni i współpracy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Grecką (Ateny, 12.06.1996 r.)

Do ochrony mniejszości narodowych w tym traktacie nawiązuje ogólnie art. 13, który zapewnia osobom legalnie przebywającym na terytorium państw-sygnatariuszy prawa do opieki socjalnej „*zgodnie ze swoim systemem prawnym i porozumieniami międzynarodowymi*”, a także zapewnia wspieranie stowarzyszeń kulturalnych i oświatowych zakładanych przez osoby objęte tym artykułem.

Podsumowując, A. Malicka zauważa, że w bilateralnych uzgodnieniach najczęściej mamy do czynienia z zobowiązaniami do zagwarantowania mniejszościom narodowym takich praw, by ich status nie odbiegał zbyt od sytuacji większości obywateli danego kraju. Gwarancje te państwa przyznają sobie na zasadzie wzajemności. Żadna z umów nie wyróżnia się niczym specjalnym, jeśli chodzi o podstawowe założenia. Zasadniczo postanowienia te powtarzają regulacje zawarte w standardach międzynarodowych. Na uwagę zasługuje przyznanie w traktacie z Białorusią i RFN, osobom należącym do mniejszości, możliwości korzystania ze środków prawnych w celu urzeczywistnienia ich praw.

Dzięki uregulowaniom dwustronnym mniejszości narodowe mogą mieć poczucie, że właściwe organy państwowe rzeczywiście interesują się ich losem i sytuacją. W gorszym, pod tym względem, położeniu są więc mniejszości, których interesów nie reprezentuje żadne państwo, np. mniejszość romska. Mogą one tylko korzystać z praw przewidzianych dla nich w ramach porozumień wielostronnych.¹⁹

Literatura:

- Janusz G., Bajda P., Prawa mniejszości narodowych. Standardy europejskie, Warszawa 2000
Kosiarski J., Mniejszość niemiecka w Polsce, „Sprawy Międzynarodowe” 1992, nr 7
Malicka A., Ochrona mniejszości narodowych. Standardy międzynarodowe i rozwiązania polskie, Wrocław 2004
Mikołajczyk B., Mniejszości w prawie międzynarodowym, Katowice 1996
Pawlak S., Ochrona mniejszości narodowych w Europie, Warszawa 2001
Zięba-Załużka H. (red.), Mniejszości narodowe i etniczne, Rzeszów 2001

¹⁹ *Ibidem*, s. 131.